



15.05.2011 Poseł Janusz Zemke rozpoczął kolejny cykl spotkań z wyborcami w regionie kujawsko-pomorskim. W niedzielę, 15 maja br. przebywał na terenie Bydgoskiej Szkoły Wyższej, gdzie wygłosił wykład pt. "Europejska polityka bezpieczeństwa i obrony". W spotkaniu z posłem wzięli udział studenci, kadra naukowa oraz zainteresowani tematem mieszkańcy Bydgoszczy.

W największym skrócie – poseł w swoim wykładzie poruszył kilka istotnych zagadnień, jak np. to, że podstawowe cele w zakresie bezpieczeństwa Europy wyznaczają:

- stabilność dostaw głównych surowców;
- przestrzeganie praw człowieka i występowanie w obronie tych praw;
- walka z terroryzmem.

Europa nie jest zamkniętą całością i podlega także skutkom wydarzeń w innych częściach świata.



Obecnie głównymi punktami zapalnymi na świecie są dwa regiony:

- kraje Afryki Północnej (ruchu rewolucyjne, które przetoczyły się przez wiele krajów tego regionu, jednak szczególnej uwagi wymaga Libia. Tam problemem nie jest obalenie obecnego reżimu, ale to, kto przejmie władzę i jaka to będzie władza. Mamy za mało informacji o orientacji rewolucjonistów);
- Afganistan i Pakistan – w obu tych krajach jest skomplikowana sytuacja w odniesieniu do kształtu obecnej tam chaotycznej władzy. Trzeba wiedzieć, że mówienie o konieczności zbudowania tam społeczeństwa kierującego się zasadami demokracji nie jest prostą receptą. Nie da się w tych krajach przeszczepić jakiegось konkretnego modelu demokracji i nie powinniśmy narzucać tamtym społeczeństwom naszego – wg zachodniej kultury – modelu państwa.

Jak wygląda potencjał obronny Europy? Można powiedzieć, że Europa się rozbraja, zmniejszamy liczebność wojska. Podczas gdy USA wydają rocznie 730 mld dolarów na cele wojskowe, to cała Europa tylko 202 mld.

USA wydają 200 mld tylko na badania i nowoczesne technologie wojskowe, to ważne, bo budują swoją przewagę na świecie.

Problemem Europy jest obecnie brak wspólnych programów w zakresie wojskowości. W efekcie tego działania państw w ramach interwencji czy obrony są wolniejsze, a zarazem droższe.

Potencjał Wojska Polskiego klasyfikuje nas na 6 miejscu w NATO na 28 krajów członkowskich.



Najsilniejszą stroną WP jest kadra, problem zaś przestarzały sprzęt w pewnych dziedzinach. Chłubić się możemy tylko posiadaniem samolotów F-16, które są najnowocześniejsze w Europie.

Żywością interesem Polski jest umacnianie się organizacji NATO. Powinniśmy także być zwolennikami wspólnej europejskiej armii. Tylko takie rozwiązanie pozwoli Europie na dysponowanie potencjałem przeciwdziałania najróżniejszym zagrożeniom.

**Fot. Irek Nitkiewicz**

*(not. Inn, Bydgoszcz, 15 maja 2011 r.)*